

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 65.

Pulk. Rayski



Po dramatycznym radzie do krajów padających

Niedola urzędników państwowych

jest nieustanną troską

rzędu

Warszawa 22.10.

Sprawa polepszenia plac urzędniczych państwowych jest przedmiotem ciągłej troski Rządu. Projekt podniesienia uposażeń, jak informują nas z kół miarodajnych, nabiera już konkretnych kształtów i w najbliższych tygodniach należy oczekiwać załatwienia tej sprawy przez Radę Ministrów.

Reorganizacja przedsiębiorstw państwowych

Na czele każdego stanie dyrektor odpowiedzialny osobiście

za rozwój i rentowność

Warszawa 22.10.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów będzie rozpatrywany wniosek min. Kwiatkowskiego o nowym statucie organizacyjnym ministerstwa przemysłu i handlu.

Nowy statut przewiduje zupełnie wydzielenie z ministerstwa zarządu przedsiębiorstw państwowych.

W myśl projektu ministra każde przedsiębiorstwo państwowe będzie zamienione na samodzielna jednostkę prawną, oparta na zasadach komercyjnych. Na czele przedsiębiorstwa będzie stał dyrektor naczelny, od-

Najważniejszy świadek w procesie Królikowskiego



Janina Dornikowska, która spędziła niedzielę z Królikowskim w Cytadeli. Jest to siostra młodsza, która została oskarżona o udział w zabójstwie. Ten dzień rozstrzygnięcia w sobotę zeznania świadków i zakończą się dokonanymi.

GRANICA POLSKO-LITEWSKA NIENARUSZALNA

Konferencja ambasadorów orzekła,

iż traktat litewsko-rosyjski nie może w niczem naruszać uznania obecnych granic Polski i Litwy

PARYŻ 22.10. Na ostatnim posiedzeniu konferencji ambasadorów orzekła, iż traktat litewsko-rosyjski nie może w niczem naruszać decyzji konferencji z dnia 15 marca 1923 r. w sprawie granicy polsko-litewskiej. Orzeczenie to zostanie podane do wiadomości rządów polskiego i litewskiego.

Omylając tę sprawę. „Petit Parisien” pisze: Dążenie rządu

Świetny tachowiec

na czele

Inspektoratu bankowego

w ministerstwie skarbu

Nominacja

P. W. Broniewskiego

Warszawa 22.10.

P. minister skarbu podpisał nominację p. Witolda Broniewskiego na kierownika Inspektoratu bankowego w departamencie obrót pieniężny.

P. Broniewski był dotychczas naczelnikiem wydziału finansowego w warszawskiej Izbie skarbowej i uchodził za jednego z najlepszych znawców spraw bankowych i spółek akcyjnych.

Nowy kierownik odbywał wyższe studia w Antwerpii.

litewskiego do poddania dyskusji postanowienia, powziętego w kwestii granicy polsko-litewskiej przez konferencję ambasadorów i Radę Ligi Narodów, jest

kompletnie nieuzasadnione, gdyż pismem z dnia 18 listopada 1922 r. Litwa uznała kompetencję kon-

ferencji ambasadorów w sprawie rozstrzygnięcia sporu granicznego, mocarstwa zaś, uznając de jure rząd litewski, zastrzegły, że uznanie to ma wyrażnie na widoku granice, ustalone przez konferencję, co nie wywołało żadnego protestu ze strony rządu litewskiego.

Studenci kowieńscy przeciw wojnie Litwy z Polską

RYGA 22.10. W Kownie aresztowano grupę studentów-komunistów.

Powodem aresztowania była agitacja studentów, by w razie wszczęcia przez Litwę kroków nieprzyjacielskich przeciw Polsce, nie stanąć w szeregach walczących, lecz połączyć się z proleteriatem polskim.

Królowa tenisa



Suzanna Lenglen wzięła z sobą do Ameryki 75 toalet

Lwów w żałobie odprowadził wczoraj ofiarę mordu ukraińskiego ś. p. Sobińskiego

na wieczny spoczynek

LWÓW, 22.10. Pogrzeb zamordowanego skrytobójczo przez Ukraińców kuratora ś. p. Stanisława Sobińskiego stał się spontaniczną olbrzymią manifestacją narodową.

W pogrzebie bierze udział cały Lwów polski.

Ulice miasta przybrały niecodzienny wykład.

Nad miastem zalega mgła. Siał drobny jesienny deszcz.

Ulice w dzielnicach odległych od szlaku, po którym odbywa ostatnią swą drogę do grobu ś. p. zamordowany, są zupełnie puste.

Natomiast te, przez które przechodzi orszak roją się nieprzebrana ciżba ludzka.

Latarnie przesłonięte kirem pała się białym światłem.

Uroczystości pogrzebowe zaczęły się o godz. 9-ej. Po odprawieniu eucharystii nad zwłokami ruszył pochód, jeden z największych jaki pamięta Lwów.

W orszaku żałobnym idą delegacje wojska, korpus kadetów, luźnie szkoły przysposobienia wojskowego, młodzież szkolna lwowska i zamiejscowa. Przewodzą żałobny orszak duchowieństwo.

Za rydwaniem kroczy rodzina i przedstawiciele Rządu, władz i urzędów.

Na pierwszym miejscu minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski.

Dymisja 3 dyrektorów będzie początkiem reorganizacji Państwowych Zakładów Naftowych

Warszawa 22.10.

W Państwowych Zakładach Naftowych, mają nastąpić lada dzień daleko idące zmiany zarówno personalne jak i organizacyjne.

Jak słychać z pośród dyrektorów P. Z. Naftowych mają usła-

pić inż. Podłaski, naczelny dyrektor, inż. Hoffmann — dyrektor techniczny, i p. Fürstenberg, dyrektor górnictwa oddziału.

Jednocześnie z dymisją powyższych trzech dyrektorów nastąpi ogłoszenie nowych nominacji.

Świat ma oczy otwarte i widzi zbrojenia wojenne Niemiec

ZADANIA

KONFERENCJI AMBASADORÓW

LONDYN, 22.10. „Daily Telegraph” podaje, iż nowe zadania konferencji ambasadorów dotyczące zbrojenia Niemiec sprowadzają się do następujących punktów:

a) niewystarczająca redukcja

oficerów w sztabie; b) dowództwach oddziałów; c) bezprawna rekrutacja żołnierzy do Reichswehry; d) bezprawna fabrykacja i eksport materiałów wojennych; e) nieprawne korzystanie z urzędów wojskowych pozostałych z czasów przedwojennych i wojennych; f) przekraczająca kontyngent liczebność policji; g) ćwiczenia wojskowe i propaganda tajnych związków wojskowych; h) prace nad budową koszar, schronisk i środków transportowych wewnątrz twierdzy królewieckiej.

— Angielski samolot wojskowy, który wystartował z wyspy Mały nie powrócił na ląd. Ekspedycja ratunkowa na samolotach znalazła na morzu szczątki aparatu. Zaloga złożona z 4-ch oficerów zginęła bez śladu.

Gubernator Harding w ministerstwie skarbu

Godzinna konferencja o stanie finansowym i gospodarczym Polski

Warszawa 22.10.

Dziś w południe przybył do gmachu ministerstwa skarbu gubernator bostońskiego Federal Reserve Banku p. Harding, by złożyć wizytę ministrowi Cze-

chowiczowi. Wizyta ta zamieniła się w dłuższą konferencję, podczas której gość amerykański informował się o stanie gospodarczym Polski, sprawach finansowych i budżecie.

SPRAWA TRUPA W WALIZIE



WIZJA LOKALNA SADU W CYTADELI

od lewej: in. prawel. prok. Rudnicki (tyłem), św. Mrozek, urzędnik z Cytadeli, przewodniczący sędzia Koszobronki, sędzia Hermanowski i sędzia Lorenowicz.

Czek na pięć milionów wręczy Wilhelmowi

republika niemiecka

BERLIN, 22. 10. W pierwszych dniach listopada w pruskiej ministerstwa skarbu nastąpił akt wręczenia sekretarzowi ex-kałsera Wilhelma czeku na

pięć milionów marek, jako pierwszej raty należności rządu pruskiego dla domu Hohenzollernów, wypływającej z tytułu dynastji.

650 osób zabitych --- 100 milionów dolarów strat

Straszliwe skutki orkanu na Kubie i Antyllach

HAWANNA, 22.10. Huragan, który w dniach ostatnich nawiał na Kubie i Antyllach, poczynił wielkie spustoszenia.

Ogółem jest 650 osób zabitych i bardzo wiele rannych. 6.500 osób zostało bez dachu nad

głową. W Estabanie zginęło 300 osób, w Bejucal 30, w Gabriel 14, w Hawannie 200.

Dziesięć miast i wsi doszczętnie zniszczonych. Szkody dochodzą do 100 milionów dolarów.

Redukcja księży w Meksyku

Walka państwa z Kościołem znów się zaostrza

LONDYN 22.10. Prezydent Meksyku Calles wydał rozporządzenie, redukujące liczbę księży katolickich w stolicy z 330 na 90.

Podobne ograniczenia mają być wydane w innych miastach. Rozporządzenie to wywołało wielkie wzburzenie wśród ludności katolickiej i zaostrzyło walkę państwa z kościołem.

Oskarżony o zamordowanie Michałowskiej



FRANCISZEK KRÓLIKOWSKI Podczas wstąpienia lokalnej w Cytadeli

„Nowy wielki Chorzów” wzniesiemy własnymi siłami Na czele „Biura budowy nowych zakładów azotowych” stanie specjalista polski

W dniach najbliższych ma Rząd podpisać umowę z jednym z najlepszych specjalistów polskich w sprawie budowy „nowego Chorzowa”.
Najbardziej po podpisaniu umowy będzie zorganizowane „Biuro budowy nowych zakładów azotowych”, które bezwzględnie przystąpi do rozpatrzenia ofert zagranicznych, a zarazem kupna terenu.
Jak słychać „Biuro budowy” zajmie się tylko organizacją budowy nowych wielkich zakła-

Rząd niemiecki zastanawia się nad zmianą stosunku do Polski Prezydent Hindenburg odbył dłuższą konferencję z dr. Rauscherem, posłem w Warszawie

BERLIN 22.10. W kołach politycznych krąży pogłoski, że w razie zmiany stosunku Niemiec do Polski.
Rząd niemiecki, podobno, doszedł wreszcie do przekonania, że dotychczasowy wrogi stosunek Niemiec do Polski przynosi Rzeczypospolitej zarówno „nagany” jak i polityczny, a co najważniejsze — wy-

tworzący w stosunkach międzynarodowych nastroje, w którym niewątpliwie do pacyfistycznych tendencji Niemiec zdaje się mieć realne podstawy.
Sprawę polską zainteresował się również żywo prezydent Hindenburg, czemu dał wyraz w gościnnej konferencji z posłem niemieckim w Warszawie, dr. Rauscherem.

Agitacja sowiecka i propaganda niemiecka spychają ruch ukraiński na manowce zbrodni i występku

Mord polityczny, dokonany ostatnio we Lwowie, powstał na podłożu wzmożonej akcji tajnych organizacji ukraińskich, przeważnie złożonych z młodzieży. Społeczeństwo ruskie w państwie polskim składa się, można powiedzieć, jeśli chodzi o światopogląd polityczny - społeczny, z młodych i starych.
„Starzy”, którzy przeszli au-

stracką szkołę i w niej się czegoś nauczyli, weszli obecnie na tory polityki realnej. Widząc, że się dzieje na Ukrainie sowieckiej a licząc się z nastrojami szerokiego ludu polskim, ukraińskich w Polsce — zerwali z dotychczasową abstynencją w polityce wewnętrznej i postawili brać w niej czynny udział.
Najdobitniej wyraził się to w udziale ukraińców w przyszłych a niedalekich wyborach do Sejmiku.

Na czele Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń staje prof. Wł. Strzelecki

Warszawa 22.10.
Przed kilkoma miesiącami min. Klarnar rozwiązał Dyrekcję Ubezpieczeń i mianował tymczasowo komisarzem rządowym, zastępcą dyrektora p. Kaszuba.
Po ustąpieniu min. Klarnara p. Kaszuba podał się do dymisji.
Obecnie min. Czechowicz, idąc za głosem opinii, zadającej, by w administracji państwowej brał jak największy udział fachowcy, powołał na stanowisko komisarza rządowego w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń prof. Władysława Strzeleckiego.

DZIŚ W RADJO

- WARSZAWA. (Długość fal 400 mtr.)
Godz. 15 — Komunikat gospodarczy.
Godz. 17 — Odczyt p. t. „Hustwołski”, wygł. p. inż. E. Porębski. Godz. 17.30 — Jazz-band. Godz. 18.30 — Odczyt z dziesiąt „Radiotechnika”, wygł. p. Wł. Stojanowski. Godz. 19 — Odczyt p. t. „O gangsterów”, wygł. dr. E. Lewenstein. Godz. 19.30 — Komunikat rolniczy. Godz. 19.45 — „Rozmawiaj”. O. 19.45 — Pogawędka z dziećmi: „Radio-gramka” wygł. dr. M. Stojanowski. Godz. 20.30 — Koncert wokalny. Muzyka lekka.
Sygnal czasu: Komunikaty prasowe. RZYM. (Długość fal 425 mtr.)
Godz. 17.15 — Jazz-band. Godz. 21 — Wesołe muzyki lekka.
WIEDŃ. (Długość fal 531 mtr.)
Godz. 19.30 — Trzygłosie operetki Jones'a „Gejsza” orkiestra jazz-band.
WROCLAW. (Długość fal 418 mtr.)
Godz. 16.30 — Wesołe muzyki lekka. Godz. 20.25 — Wesołe muzyki lekka. Godz. 22.30 — Muzyka taneczna.

NIE SADYZM NA TLE SEKSUALNEM, LE CZ MORD DLA ZYSKU PO WIZJI LOKALNEJ W MIESZKANIU KRÓLIKOWSKIEGO

ORZECZENIA EKSPERTÓW SĄDOWYCH

Warszawa 22.10.
W dniu wczorajszym odbyła się na terenie Cytadeli wizja lokalna, na którą przybył trybunał sędziowski, prokurator Rudański, powód cywilny, mec. Berland, obrońcy: mec. Paschalski i apl. adw. Ruff. Ze świadków zabrano tylko Dobrowolską, która ustaliła, że właśnie w okazanym jej pokoju spędziła wieczór z Królikowskim.
Oskarżony został przewieziony w posepnym wehikułu więzienia śledczego z okratowanym okienkiem i polejantem na tyłom zezwiecznym siedzenia.
Oglądano szczegółowo pokój Królikowskiego, który mieścił się w budynku 35-ym. Jest tak mały, że gdyby się tu trochę znajdowało mebli, trudno byłoby się w nim poprostu ruszać. Znajduje się on zaraz na prawo przy drzwiach wejściowych. Po przeciwnej stronie kurytarza mieszka robotnica Sadowska, dalej wchodzi się do pralni, a na lewo mieszka nie państwa Lisowskich, przez które mógł Królikowski wychodzić od razu na ulicę, omijając dyżurkę, która wtedy prowadziła droga normalna.
O godz. 15 po poł. rozpoczęło się posiedzenie sądowne, poświęcone oświadczeniom biegłych.

W sposób absolutnie pewny ekspertyza ustaliła, że jest to krew ludzka.
Na pytanie prok. Rudańskiego oświadczył rzeczoznawca, że tego rodzaju oświadczenie zwłok jest w kryminalistyce zdarzeniem dość rzadkiem. Prof. Wachholz w ciągu 30 lat swego doświadczenia miał tylko raz na swoim stole sekcynym porażony trup noworodka. Jego rozkład wypadki zdarzył się najczęściej na tle seksualnem od Kuby Rozpruwacza z londyńskiego Witechaplju poczwazy. Umierali byty wówczas zarówno imię kobiety, jak i młodzi mężczyźni. Najczęściej zdarzało się to w Ameryce i we Francji. Jest to zbrodnie sadyistyczne, które nie zadowala się podeszczeniem gardła ofiary, ale rozkosz sprawia mu również chwytanie zwłok.
W tym wypadku niema żadnych podstaw, aby takie przypuszczenie przyjąć jako możliwe.
Na zakończenie dnia wysłuchano jeszcze opinii biegłych co do sprawy tożsamości papirusu i sznurka, użytego przez mordercę do upakowania szczątków Michałowskiej z papierem i szpagatem, pochodzącym z pralni, przylegającej do mieszkania Królikowskiego w Cytadeli.
Pierwszy z ekspertów, inż. Stanisław Szymankiewicz, kierownik oddziału ekspertyz państw. Zakładów galicznych, dowodził, że papier, którym owinięte było udo, oznaczają się dwoma odcieniami: białym i szarym. Papier biały jest identyczny ze znalezionym przy rełecjach, szary zaś identyczny z wyscietajacym walizkę z kadłubem.
Podobieństwo tego ostatniego z dostarczonym dla próby z pralni, jest

W sposób absolutnie pewny ekspertyza ustaliła, że jest to krew ludzka.
Na pytanie prok. Rudańskiego oświadczył rzeczoznawca, że tego rodzaju oświadczenie zwłok jest w kryminalistyce zdarzeniem dość rzadkiem. Prof. Wachholz w ciągu 30 lat swego doświadczenia miał tylko raz na swoim stole sekcynym porażony trup noworodka. Jego rozkład wypadki zdarzył się najczęściej na tle seksualnem od Kuby Rozpruwacza z londyńskiego Witechaplju poczwazy. Umierali byty wówczas zarówno imię kobiety, jak i młodzi mężczyźni. Najczęściej zdarzało się to w Ameryce i we Francji. Jest to zbrodnie sadyistyczne, które nie zadowala się podeszczeniem gardła ofiary, ale rozkosz sprawia mu również chwytanie zwłok.
W tym wypadku niema żadnych podstaw, aby takie przypuszczenie przyjąć jako możliwe.
Na zakończenie dnia wysłuchano jeszcze opinii biegłych co do sprawy tożsamości papirusu i sznurka, użytego przez mordercę do upakowania szczątków Michałowskiej z papierem i szpagatem, pochodzącym z pralni, przylegającej do mieszkania Królikowskiego w Cytadeli.
Pierwszy z ekspertów, inż. Stanisław Szymankiewicz, kierownik oddziału ekspertyz państw. Zakładów galicznych, dowodził, że papier, którym owinięte było udo, oznaczają się dwoma odcieniami: białym i szarym. Papier biały jest identyczny ze znalezionym przy rełecjach, szary zaś identyczny z wyscietajacym walizkę z kadłubem.
Podobieństwo tego ostatniego z dostarczonym dla próby z pralni, jest

W sposób absolutnie pewny ekspertyza ustaliła, że jest to krew ludzka.
Na pytanie prok. Rudańskiego oświadczył rzeczoznawca, że tego rodzaju oświadczenie zwłok jest w kryminalistyce zdarzeniem dość rzadkiem. Prof. Wachholz w ciągu 30 lat swego doświadczenia miał tylko raz na swoim stole sekcynym porażony trup noworodka. Jego rozkład wypadki zdarzył się najczęściej na tle seksualnem od Kuby Rozpruwacza z londyńskiego Witechaplju poczwazy. Umierali byty wówczas zarówno imię kobiety, jak i młodzi mężczyźni. Najczęściej zdarzało się to w Ameryce i we Francji. Jest to zbrodnie sadyistyczne, które nie zadowala się podeszczeniem gardła ofiary, ale rozkosz sprawia mu również chwytanie zwłok.
W tym wypadku niema żadnych podstaw, aby takie przypuszczenie przyjąć jako możliwe.
Na zakończenie dnia wysłuchano jeszcze opinii biegłych co do sprawy tożsamości papirusu i sznurka, użytego przez mordercę do upakowania szczątków Michałowskiej z papierem i szpagatem, pochodzącym z pralni, przylegającej do mieszkania Królikowskiego w Cytadeli.
Pierwszy z ekspertów, inż. Stanisław Szymankiewicz, kierownik oddziału ekspertyz państw. Zakładów galicznych, dowodził, że papier, którym owinięte było udo, oznaczają się dwoma odcieniami: białym i szarym. Papier biały jest identyczny ze znalezionym przy rełecjach, szary zaś identyczny z wyscietajacym walizkę z kadłubem.
Podobieństwo tego ostatniego z dostarczonym dla próby z pralni, jest

„Inna jest sprawa z „młodymi”. Tym śni się ciągle „wilna, nozawysyma”. Ukraina pod Sanu i Podkarpacia hen aż po morze Czarne.
Ponieważ realizacja tych marzeń jest niemożliwa zarówno po tej jak i tamtej stronie granicy polsko - sowieckiej, a walka o twarta o to zwycięstwo Ukrainę byłaby conajmniej „dorażtoteria”, — przeto młode „impulsywne umysły ukraińskie schodzą w podziemia konspiracji, na droge zamachów itp.
Dwa są jeszcze czynniki, które ją na jej manowce doprowadzają: więc agitacja ze strony sowieckiej i być może nawet bardziej skuteczna propaganda berlińska.
Berlin jeszcze przed wojną wielki miał wpływ na ukraińskie poczynania w Galicji, nie wahał się w sprawach politycznych zawsze prowadzić do Berlina.
W ostatnim miesiącu lwowskim również widać było Berlin. Ustaliło to już pierwsze „podtwo.”

Przedewszystkiem zabrał głos znakomity uczyony polski prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wachholz.
Był to niezmiernie interesujący wykład, którego słuchano z najwyższą ciekawością.
Mówił prof. Wachholz, że eksper tyza znalezionych części była bardzo trudna. Po uciążliwych badaniach ustalono, że poszczególne kawałki ciała doskonale się dopełniały. Nie ulega również wątpliwości, że to była kobieta młoda w wieku

Brak śladów urazowych, obfitość krwi w narządach wewnętrznych, każe przypuszczać, że mamy tu do czynienia ze wstrząśnięciem mózgu, szokiem, otruciem (morfina, strychnina, kokaina i inne trucizny roślinne), oraz uduszeniem.
Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa — oświadczył prof. Wachholz — Michałowska zmarła skutkiem gwałtownego uduszenia.
Obtarcie maskotka na szyl w kształcie długiego, wąskiego pasma, spowodowało prof. Grzywo-Dąbrowskiego do przypuszczenia, że to uduszenie mogło nastąpić przy pomocy pepli lub stryczka.
Jest to jednak tylko hipoteza. Do takiego gwałtownego uduszenia wystarczała najzupełniej jedna osoba.

Podświetlanie zwłok dokonane zostało ręką niewprawną, ale nawet w tym wypadku wystarczyło mocnego szczyrka i jednej godziny czasu. Najwięcej trudności sprawiało mordercy uwolnienie stawów biodrowych. Nic dziwnego, to samo zaobserwować można u początkujących studentów podczas sekcji.
Porównanie włosów Michałowskiej i włosów, znalezionych na szczotce w mieszkaniu Królikowskiego doprowadziły prof. Wachholza do wniosku, że ani znać, ani stanowczo wykluczyć nie można.
Ślady krwawe badane były zarówno w Warszawie, jak i w Krakowie. Znalezione je tylko na dwóch kolorowych szmatkach.

Próbka, nadesłana z pralni w Cytadeli.
Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10.55. Dziś zeznawać będą Eizenszteiniowie, których świadectwo złożone w sądzie będzie niemal decydujące dla losów oskarżonego Królikowskiego. Na podstawie ich zeznań bowiem będzie można wreszcie ustalić czy Dobrowolska spędziła z Królikowskim niedzielę w Cytadeli dnia 22 lutego czy 1 marca.
Po zaprzysiężeniu świadków, rozpoczęło się przesłuchanie św. Natana Eizenszteina, który stwierdza, że żona jego wyjechała do Zakopanego 20 czy 22 lutego 1925 roku. Była to napewno niedziela. Żona wyjechała wraz z rodziną.

Podwyżka dla bezrobotnych

Zarząd funduszu bezrobocia przygotowuje program podwyżki zasiłków o 32 proc
Zarząd główny Funduszu bezrobocia opracowuje obecnie wniosek w sprawie podwyżki stawek zasiłków.
Fundusz bezrobocia wychodzi z założenia, iż od sierpnia 1924 r. t. j. od terminu, w którym ustalono było maximum zarobku

Kłajpeda w niebezpieczeństwie Niemiecki Stahlhelm chce opanować Kłajpedę dla Niemiec 20.000 uzbrojonych Niemców czeka na sygnał powstania

RYGA 22.10. Dziennik rosyjski „Słowo” donosi z Kowna, iż w tamtejszych kołach politycznych krąży uporczywe pogłoski o przygotowywaniu powstania w Kłajpedzie. Organizacja powstania zajmuje się niemiecki związek wojskowy Stahlhelm, którego siedziba mieści się w Tyłży. Celem powstania jest przyłączenie Kłajpedy do Niemiec. Na czele Stahlhelmu tyłyżskiego stoi

niejak Biemen, wypuszczony nie dawno z więzienia, który posiada rzekomo do swej dyspozycji 20 tysięcy uzbrojonych ludzi. Jedno cześnie wśród ludności Kłajpedy prowadzona jest otwarcie agitacja wzywająca do powstania. W tych dniach wykryto w Kłajpedzie obrzydliwą aferę przekupstwa urzędników litewskich przez Stahlhelm.

W tym momencie podszedł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan Jasio bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła”. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym symieniem i zgodnie z rozkazami ministra.
„niski pan we fraku” oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam rade, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sicińskim”.
Po tem zdaniu poseł Siciński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trębskiego, którego świadek prosił o wymyślenie się.
o co w tym czasie postawił Sicińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameł oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

W tym momencie podszedł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan Jasio bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła”. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym symieniem i zgodnie z rozkazami ministra.
„niski pan we fraku” oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam rade, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sicińskim”.
Po tem zdaniu poseł Siciński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trębskiego, którego świadek prosił o wymyślenie się.
o co w tym czasie postawił Sicińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameł oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

Beatyfikacja 191 Francuzów orbyta się zbiorowo w bazylice 6-go Piotra

W bazylice św. Piotra w Rzymie odbyła się ze zwykłą uroczystością ceremonia beatyfikacji 191 Francuzów, ofiar wielkiej rewolucji.
W liczbie beatyfikowanych jest 3 biskupów, oraz 188 księży i laików, którzy zginęli z rąk re-

wolucjonistów podczas jak zwł. rzezi wrześniowej.
W dniu beatyfikacji po południu przybył do bazyliki, niesiony na „siedla gestatora” Okleś Święty, by złożyć hołd pamięci beatyfikowanych.

Co i jak poseł Siciński chciał pokazać ministrowi spraw wojskowych?

ZEZNANIE KOMANDORA SOKOŁOWSKIEGO W SPRAWIE O NADUŻYCIA SŁUŻBWE
Warszawa 22.10.
Dziesiąty dzień rozpraw przeciwko komandorowi Janowi Bartoszewiczowi i współoskarżonym oficerom marynarki wojennej rozpoczął się od rozprawy przy drzwiach zamkniętych, na której przesłuchano świadka komandora Sokołowskiego, członka komisji kontrolującej t. zw. komisji pułkownika Sidorowicza.
Rozprawę jawną wznowiono o godz. 14 m. 5. Na wniosek prokuratora sąd zgodził się na przesłuchanie świadka kom. Sokołowskiego, aby ustalić stosunek posła Sicińskiego do kom. Bartoszewicza.
Świadek zeznał, że w lutym 1925 r. w dniu balu prasy udał się wieczorem wraz z pułk. Boroniedem i kpt. Trębskim do nocnego kabaretu „Mascotte” przy ul. Jasnej. W pewnej chwili do stoika podszedł pułkownik ar tylerji pieznanego imie nazwiska i oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

W tym momencie podszedł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan Jasio bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła”. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym symieniem i zgodnie z rozkazami ministra.
„niski pan we fraku” oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam rade, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sicińskim”.
Po tem zdaniu poseł Siciński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trębskiego, którego świadek prosił o wymyślenie się.
o co w tym czasie postawił Sicińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameł oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

W tym momencie podszedł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan Jasio bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła”. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym symieniem i zgodnie z rozkazami ministra.
„niski pan we fraku” oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam rade, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sicińskim”.
Po tem zdaniu poseł Siciński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trębskiego, którego świadek prosił o wymyślenie się.
o co w tym czasie postawił Sicińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameł oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

22 miliardy dolarów winna jest Europa Stanom Zjednoczonym

Współwłaściciel banku Morgana Lamout miał dla studentów uniwersytetu nowojorskiego układ, w którym podkreślił, że biedem ze strony Stanów Zjednoczonych, posiadających już połowę złota światowego, jest zadanie, by Europa zapłaciła 22 miliardy dolarów długów wojennych.
Zdanie Lamouta podziela wielu ekonomistów i „aktywistów” amerykańskich, świadomych, iż niewiele jest szans po temu, by Ameryka odebrała swe należności.

Współwłaściciel banku Morgana Lamout miał dla studentów uniwersytetu nowojorskiego układ, w którym podkreślił, że biedem ze strony Stanów Zjednoczonych, posiadających już połowę złota światowego, jest zadanie, by Europa zapłaciła 22 miliardy dolarów długów wojennych.
Zdanie Lamouta podziela wielu ekonomistów i „aktywistów” amerykańskich, świadomych, iż niewiele jest szans po temu, by Ameryka odebrała swe należności.

Współwłaściciel banku Morgana Lamout miał dla studentów uniwersytetu nowojorskiego układ, w którym podkreślił, że biedem ze strony Stanów Zjednoczonych, posiadających już połowę złota światowego, jest zadanie, by Europa zapłaciła 22 miliardy dolarów długów wojennych.
Zdanie Lamouta podziela wielu ekonomistów i „aktywistów” amerykańskich, świadomych, iż niewiele jest szans po temu, by Ameryka odebrała swe należności.

PRZEWROT W LOTNICTWIE Samoloty w balonie sterowym Epokowe doświadczenia lotników angielskich

Warszawa 22.10.
W drugim dniu biegu sztafetowego K. O. P. — w trzy minuty po północy sztafeta biegnąca od strony granicy litewskiej, wkroczyła na teren I brygady. W ten sposób teren 4 brygady został pokryty w 18 g. 03 minut. Jest to czas lepszy od zeszłorocznego o 48 minut. Jest to duży sukces, zwłaszcza, że w roku ubiegłym podjęto próby mydła.
Było to mydło sodowe do pralni. Bliższy jego skład trudny jest do określenia wobec szczupłości materiału.
Ostatni wreszcie z ekspertów, p. A. Cyber ustalał identyczność gatunku sznurka, zdjętego z uda zamordowanej z

W tym momencie podszedł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan Jasio bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła”. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym symieniem i zgodnie z rozkazami ministra.
„niski pan we fraku” oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam rade, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sicińskim”.
Po tem zdaniu poseł Siciński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trębskiego, którego świadek prosił o wymyślenie się.
o co w tym czasie postawił Sicińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameł oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

W tym momencie podszedł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan Jasio bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła”. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym symieniem i zgodnie z rozkazami ministra.
„niski pan we fraku” oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam rade, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sicińskim”.
Po tem zdaniu poseł Siciński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trębskiego, którego świadek prosił o wymyślenie się.
o co w tym czasie postawił Sicińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameł oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

W tym momencie podszedł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan Jasio bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła”. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym symieniem i zgodnie z rozkazami ministra.
„niski pan we fraku” oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam rade, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sicińskim”.
Po tem zdaniu poseł Siciński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trębskiego, którego świadek prosił o wymyślenie się.
o co w tym czasie postawił Sicińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameł oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

W tym momencie podszedł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan Jasio bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła”. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym symieniem i zgodnie z rozkazami ministra.
„niski pan we fraku” oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam rade, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sicińskim”.
Po tem zdaniu poseł Siciński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trębskiego, którego świadek prosił o wymyślenie się.
o co w tym czasie postawił Sicińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameł oświadczył: „Panie komandorze, chce z panem mówić

GIEŁDA

Warszawa 22.10.
Na rynku wahałowym prawie nic się od wczoraj nie zmieniło. Bank Polski płaci nadal za banknoty dolarowe 8.97. Prywatnie sprzedawcy z rudem osiągają 9.03. Poprawił się bardzo kurs franka francuskiego.
Na rynku akcyjnym panuje tendencja utrzymania w granicach notowań ostatniej giełdy urzędowej.

PRYWATNE NOTOWANIA PODNIOWE

Metale	
Rubel złoty 4.79. Dolar złoty 9.10.	Funt auk. złoty 43.75. Dolar srebrny 8.52. Rubel srebrny 2.94. Srebrny bilon rosyjski 1.38.
Dewizy	
Berlin 2.16. Belgja (za 100) 25.65.	Hambroja (za 100) 361.00. Londyn (za 100) 43.70. Paryż (za 100) 27.50. Brazja (za 100) 26.72. Szwajcaria (za 100) 17.20. Wiedeń (za 100) 127.30. Włochy (za 100) 40.00. Czerwoniec 41.50.
Akcie	
B. Polski 82.50. B. Dyskontowy 8.00.	B. Handlowy 3.30. B. Zjedn. Ziemi. Polski 1.60. B. Zw. Sp. Z. 5.60. Cerata 0.55. Kijowski 0.16. Pasa 4.15. Spies 2.75. Sifa i Swiatła 23.50. Chodorów 119.00. Czeskoce 1.25. Gostawice 40.25. Mich. 16w. 0.25. Warsz. G. Kier 2.85. Firley 0.10. Łazy 0.14. Wypoka 2.95. Wiedeń 74.50. Nibel 2.30. Lito 0.10. Mord. 0.10. 4.40. Norblin 1.20. Gostawice 7.25. Parowoz 0.32. Kozki 1.18.

Krwawe litery na ciele 13-letniej dziewczynki

Fenomen medjalny w Londynie

Caly Londyn mówi o 13-letniej dziewczynce Eleonorze Lugin, która wywołuje w biały dzień niezwykle zjawiska telepatyczne.

W obecności jej krzesła podnoszą się w górę, rozmaite przedmioty znikają, bo ukazują się ziowu, sztylet, znajdujący się w sąsiednim pokoju, przelatuje przez powietrze, jakby miotany niewidzialną ręką.

Czasem dziewczynka wydaje okrzyk bólu i chwytając się za ramię lub pierś, na której z błyskawiczną szybkością występuje krwawe piętno, jakby ślad ugrzylenia przez nieznaną istotę.

Czasem te plamy przybierają kształt liter. Najczęściej występują litery O, B i P.

Wszystkie te fenomeny są każdorazowo fotografowane.

Lekarze i uczeni odrzucają możliwość oszustwa i przypisują te niezwykle objawy silnej autosugestji.

Śluby panieńskie gwiazd filmowych

Diwy ekranów nie będą wychodziły za mąż

Z Hollywood nadchodzi wstrząsająca wiadomość.

Diwy filmowe postanowiły nigdy nie wychodzić za mąż i spędzić życie wolne od trosk małżeńskich i kłopotów rodzinnych.

Sprawa takiego postanowienia jest pastor Baltazar Stevens, który obrał sobie za cel życia umoralnić świat artystyczny w Ameryce.

Szlachetny kaznodzieja nie mógł znieść, iż w świecie artystycznym zmienia się żony i mężów jak rekawiczki.

Wybrał się przeto z misją i wstrząsnął sercami grzeszników.

Kazania ojca Stevensa podziałały w ten sposób, iż aktorki zrozumiały nareszcie jakim straszliwym balastem w ich życiu jest mąż.

Zawód aktorki filmowej wymaga całkowitego poświęcenia się swej sztuce. Niema czasu na sprawy domowe. Kto zaś nie może wypełnić swych obowiązków nie powinien ich przyjmować.

A zatem postanowiono i postanowienie przypieczętowano uroczystym słowem honoru:

— Nie wychodzimy za mąż, aby potem nie szukać ratunku w rozwodach.

Owoce dojrzewają na włosach



Nawa moda elegantek londyńskich.

Czytajcie
„PRZEGLĄD SPORTOWY“
NUMER 42
CENA 30 GROSZY.

Największym hodowcą żółwiów



Jest mr. Palmer w Londynie. Posiada ich 50.000.

Najpiękniejszą Szwajcarką



w kantonie St. Gullen jest Marja Braun, 17-letnia kelnerka z oberży.

Tajemnice samobójstw

Kto i jak ginie

Statystyka Nowego Jorku wykazuje na podstawie obliczeń z ostatnich lat dziesięciu, iż kobiety łatwiej odbierają sobie życie, niż mężczyźni. Na 100 samobójstw wypadła 73 kobiety.

Wśród mężczyzn najchętniej rozstają się z życiem kupcy, urzędnicy bankowi i lekarze.

Rzadziej zdarza się to artystom, a najmniej samobójstw jest pomiędzy literatami.

Najpodatniejszym materiałem na samobójczyńe są szwaczki i modystki.

Wśród 100 samobójczyń było 35 szwaczek, 21 modystek, 19 biuralistek, 13 służących, 5 nauczycielek, 7 bez określonego zawodu.

Kobiety zameżne rzadziej popełniają samobójstwo, niż wolne.

Mężczyźni pozabawiają się najczęściej życia wystrzałem z rewolweru, rzadziej trucizną lub innym jakimś sposobem. Natomiast kobiety najchętniej posługują się trucizną i zaledwie 4 proc. samobójczyń kończy życie od kuli rewolwerowej.

Piętnastego października wieczorem zaobserwowano w północnych Stanach Ameryki zjawisko zorzy borealnej. Jednocześnie w komunikacji telegraficznej przez Atlantyk zaszły zaburzenia, z powodu których nastąpiło opóźnienie depesz.

Meteorologowie twierdzą, że ukazanie się zorzy północnej na tej szerokości geograficznej przepowiada ostrą zimę.

Po roku snu zahypnotyzowana budzi się i znów zasypia

Donoszą z Londynu: Przybywająca od roku w szpitalu Nottingham 20-letnia panna Dorris Hinton, która słuchając radja zapadła w sen hypnotyczny, przebudziła się, wymówiła kilka słów i znów zapadła w sen. Stan zdrowia nie budzi obaw. Śni a odżywiana jest w sposób sztuczny.

Dalsze aresztowania fałszerzy akcji w Warszawie

Zbiegły przed pościgiem policji francuskiej harszt fałszerzy wpadł w ręce policji polskiej

Warszawska policja kryminalna aresztowała onegdaj w hotelu „Victoria” przy ul. Jasnej jeszcze jednego członka miedzyna rodowych fałszerzy akcji i papierów wartościowych, Henryka Szpilrejnę, który uciekając przed pościgiem policji francuskiej, przyjechał onegdaj do Warszawy paryskim ekspressem.

Szpilrejnę sprzedał w Paryżu 260 wysokocennych fałszywych akcji „Baku”.

W tej kryminalnej transakcji pośredniczyli Lejzor Binenstok, syn właściciela hotelu „Rosja” w Warszawie, Jankiel Grajew z Warszawy (Nowolipki 8) i Erik Rosental (Dziła 1). Grajew i Binenstok osadzeni zostali przez policję francuską w więzieniu.

Człowiek skazany na... małżeństwo

Niezwykły wyrok w sądzie szwajcarskim

Na spacerowym statku, który odbywał przejażdżkę po jeziorze Bodeńskim znajdowała się para narzeczonych.

Jak to często bywa między zakochanymi, narzeczeni pokłócili się, a pełon temperamentu młodzieniec strzelił do swej narzeczonej, a potem ranił się sam wystrzałem z rewolweru.

Uczeni polscy podajmują stosunki z rosyjską Akademią Nauk

Członek rosyjskiej akademii nauk prof. Karstkij odwiedził Warszawę, gdzie spotkał się z szeregiem polskich działaczy naukowych.

W wyniku pobytu prof. Karstkiego w Warszawie rosyjska akademia nauk nawiązała kontakt z polskimi instytucjami naukowymi, szereg zaś wybitnych uczonych rosyjskich otrzymał zaproszenie na wygłoszenie odczytów w Warszawie.

Rany nie były ciężkie, narzeczeni odzyskali zdrowie, przeprosili się, a od czasu tego tragicznego wypadku panna pokochała jeszcze więcej swego narzeczonego.

Młodzieniec stanął jednak przed sądem. Najcięższym jego obrońcą... była narzeczona. Zalewając się łzami, prosiła sędziów, aby nie karał ukochanego, gdyż rana wcale ją nie bolała.

Sprawiedliwość musiała stać się zadość.

Młodzieniec zasądzono na 9 miesięcy więzienia. Kara może mu być darowana, jeśli w ciągu 3 lat podłubi swą narzeczoną. Zakochani wprost z sali rozpraw udali się do urzędu stanu cywilnego z prośbą o ślub.

Trzy bataljony amazonek wzmożą siłę militarną republiki Peru

Jak wiadomo, Związek feministek peruwiańskich wniosł do parlamentu petycję, domagając się wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej dla kobiet.

Wedle zdania południowo-amerykańskich dam, kobieta nadaje się do wszelkich rodzajów broni.

Odnacza się zaś większą odwagą od mężczyzn, a wytrwałość rodu żeńskiego jest bardzo wielka.

Dowodem tego są liczne potyczki, jakie staczały kobiety peruwiańskie z dzikimi plemiennymi.

Związek feministek zamierza sfornować na próbę bataljony piechoty, jazdy i artylerji.

Przekonają się wtedy niewierni Tomasz, iż kobiety są wybornym materiałem na żołnierzy.

Dowód miłości na nodze



Ekscentryczne Amerykanki noszą portrety swoich aktualnych wielbicieli na północosce w pobliżu kolana.

La Janqui



gwiazda hiszpańskich kabaretów.

Rewja międzynarodowych fałszerzy akcji w więzieniu warszawskim



1) Leon Korwan (Leszno 6), słowny organizator bandy, 2) Abram Parkiet (Franciszkańska 31), 3) Jakob Ber-Nonmark (Panska 17), współwłaściciel domu bankowego, 4) Moszak Drabinko (Solna 16), właściciel drukarni „Merkury”, w której drukowano fałszywe akcje, 5) Henoch Czapali (Pawia 48), współwłaściciel drukarni „Merkury”, 6) Natana Drabinko (Twarda 22), współwłaściciel drukarni „Merkury”, 7) Michai Robla (Pawia 74), operujący w Berlinie jako Emil Sommer, 8) Jakób Robla (Niska 9), brat Michela, 9) Józef Goldberg (Sienna 32), który sprzedał w Krakowie kupcowi Karolowi Musiałowi 200 fałszywych akcji „Baku”, 10) Lejba Droboszewski (Sienna marska 8), który sprzedał kupcowi Steinbergowi w Warszawie 200 sztuk akcji fałszywych „Lena”, 11) Major Lorer (Dziła 47), który trwał się rozwożeniem akcji po Europie.

O CZEM OJCOWIE MIASTA radzili we czwartek?

Pensje ławników — były treścią rozpraw.

Główną treścią debat czwartkowego posiedzenia Rady Miejskiej było wynagrodzenie ławników Magistratu za ich pracę w samorządzie miejskim. Stare podwaliny siedmioletniego urzędowania dotychczasowych członków zarządu miasta zostały wstrząśnięte próbami, najpierw Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z końca 1924 i pierwszej ćwierci 1925 r., a następnie przez nacisk czynników rządowych po przeprowadzeniu lustracji gospodarki m. Białegostoku przez inspekcję władz ministerjalnych i wojewódzkich w 1925/26 r.

Lustracja miała, zdaniem władz nadzorczych, wykazać brak dostatecznego przygotowania ławników-urzędników, do wzorowego spełniania czynności urzędniczych pomijając stworzenie i utrzymanie pewnej linii polityki samorządowej. Nieprzygotowany obywatel-ławnik nie mógł się stać od razu urzędnikiem. Zbyt demokratyczne ustawy samorządowe dopuściły do piastowania godności ławnika, a względnie członka zarządu miasta w ogólności nawet najbardziej pod każdym względem nieprzygotowanego obywatela. Ale dopuścili! — z tem faktem musi się każdy pogodzić, bo ten stan rzeczy został sankcjonowany przez Konstytucję. Nie zmienia to również postaci rzeczy, że społeczeństwo mniej dąży od tego, co mu ustawodawca w ustawach samorządowych dał t.j. możliwość rządzenia się przy pomocy czynników obywatelskiego i pod kontrolą przedstawicieli społeczeństwa. Dlatego też nie należało może tak twardo postąpić z ławnikami na posiedzeniu we czwartek, bo ustawa zasadnicza o samorządzie miejskim (Dekret z dn. 4.II 1919) upoważnia ich do zadań, jakie w stosunku do swojej pracy i odpowiedzialności oraz wynagrodzenia wysuwał. Nie myślimy tu bronić ławników, bo sami jesteśmy zdania, żeby gospodarkę miejską prowadziły czynniki fachowe i dyscyplinowane, jednak formal-

nie stać trzeba na stanowisku ustawowem, bo inne stanowisko nie jest na razie do pomyslenia. Wobec takich ustaw samorządowych, jakie dotychczas mały. Z drugiej strony z zadowoleniem konstatujemy fakt żywego odruchu przedstawicieli społeczeństwa przeciwko zbyt dużym uprawnieniom nieprzygotowanych teoretycznie i praktycznie organów wykonawczych (Magistratów) do prowadzenia spraw samorządowych.

Bardzo obrzerne dyskusje z kilkakrotnymi przerwami doprowadziły do powzięcia uchwały dającej ławnikom wynagrodzenie po zł. 10 za posiedzenie i po zł. 3,30 za każdą godzinę pracy w samorządzie, z warunkiem, że suma wynagrodzenia miesięcznego nie może przekroczyć połowy miesięcznej pensji kierownika.

W przeciagu 6-ciu tygodni mają być powołani kierownicy wydziałów. Przez ten czas pp. Prezydent i Vice-Prezydent miasta pobierać będą bezapelacyjnie swoje pełne pobory, to samo będzie stosowane do nich i na przyszłość, starzy ławnicy (inż. Rybołowicz i Korolczuk) otrzymają również dotychczasowe pobory, a nowi (Tryburski i Parjanowicz) przeszli już na diety i płace za godzinę pracy. Wytworzył się przez to dziwny podział członków zarządu miasta na trzy kategorie, stale płatnych, niby płatnych i dietariuszy, przyczem zarysował się silny rozdźwięk między Radą Miejską i Magistratem.

Alle co było w całej tej sprawie najdziwniejsze to chyba to, że starzy radni, którzy właściwie wybrali wszystkich ławników również głosowali przeciwko żądaniom swoich wybrańców razem ze zdeklarowaną opozycją nowo wybranych radnych.

I jeszcze jedno dziwne wszystko radni tak polscy jak i żydowscy pierwszy raz podnieśli wspólnie ręce przy głosowaniu i to na

pierwszy ogień przedliwko wnioskowi Magistratu.

Jeszcze jedna uwaga do uchwały uposażeniowej dla ławników, jest ona sprzeczna ustawowo, ustanawia bowiem podwójne wynagrodzenie raz za posiedzenie (zł. 10), drugi raz za pracę za godzinę (zł. 3,30), ale o to niech się już martwią władze nadzorcze, które mają zbadać jej stronę prawną, logiczną i praktyczną zastosowanie.

Poza tem wysłuchała Rada sprawozdania ławnika, p. inż. Rybołowicza o pracach komisji nad

rozwiązaniem problemu tramwajów białostockich, ceny za prąd elektryczny oraz sprawozdania z wyliczeń inspekcyjnej, urzędowej przez firmę amerykańską „Ulen et Co.“ dla zwiadczenia robót inwestycyjnych w miastach, które uzyskały pożyczkę od tej firmy na inwestycje.

Dyskusja nad projektem komisji rewizyjnej Rady Miejskiej trwała krótko, bo projekt już był przedyskutowany w komisjach. Przyjęto go jednogłośnie. Posiedzenie zakończyło się o północy.

Ze sportu

W.K.S. 42 pp. II — Ż.K.S. 5:1

Przedostatni mecz o puchar Magistratu. Ż. K. S. wystawił dzielnie i gęsto przepiętą junior-

kami, która naturalnie nie mogła oprzeć się silnym i zyczątkom wojskowym.

Finał gier o puchar Magistratu.

Po raz pierwszy Białostok ogląda zmaganie się klubów w walce o puchar, które, rzecz można przybrały nadspodziewany ostry charakter gier, prawdziwie mistrzowskich. Sędziliśmy, że najgroźniejsi kandydaci to „Sparta“ i „Ż. K. S.“, tymczasem ten drugi łatwo rezygnuje z posiadania pucharu. Natomiast „Sparta“ znalazła rywala w W.K.S. 42 pp., który według szans papierowych winien być zdobywcą pucharu. Oba kluby mają po 6 punktów i niedzielne spotkanie zadecydu-

je, kto zdobędzie puchar. Sparta już 2 tygodnie nie wydzieliła na boiska, więc trudno coś o niej powiedzieć, chociaż ostatnimi czasy zaobserwowaliśmy pewien apokaliptyczny tryb, który zawsze nic dobrego nie wróży. Jednak szczęście w piłce jest także czynnikiem ważnym. W. K. S. 42 pp. ma wiele szans, mając w dodatku tak groźnego strzelca jak Kubański, a także świetną parę obrońców w osobach Kirchnera i Wolfa. Mecz rozpoczął się o godz. 2-ej pp. a to ze względu na możliwe przedłużenie gry o 30 minut, w razie wyniku remisowego. Gdyby jednak przedłużenie nie dało rozstrzygnięcia, to nastąpi ponowna gra w drugim terminie z tem, że przy wyniku remisowym w czasie normalnym t. j. 90 minut, przedłuża się grę do pierwszej strzelonej bramki.

Zobaczymy! Drużyna zwycięskiej wręczy na boisku puchar, Prezes Rady Miejskiej p. Filipowicz.

Maks Nowarski.

Karjera Napoleona (Mały Kapral)

Ukaże się wkrótce na ekranie w kinie „MODERN“

Ofiara na tablicę.

Na ufundowanie tablicy na mogile pomordowanych żołnierzy w 1920 r., złożyli pracownicy Poczty i Telegrafu w Białymstoku zł.

40.— I p. R. Z. 50 groszy. Konto Komitetu ufundowania tablicy w Banku Gospodarstwa Krajowego jest Nr. 289.

Schronisko dla dzieci z Zielonej.

Na wniosek przewodniczącego p. starosty Zbrowskiego, Wydział Powiatowy Sejmiku Białostockiego uchwalił założyć schronisko dla dzieci w lokalu b. szkoły w Zielonej, gm. Dojlidy. Przewodniczący został upoważniony do urządzenia i uruchomienia schroniska w miarę uzyskania odpowiednich kredytów. Budżet sejmiku przewiduje na ten cel 11 tysięcy zł.

Pomoc niezamożnej młodzieży szkolnej na Śląsku

Na ręce Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Białostockiego, nadeszły serdeczne podziękowania dla nauczycielstwa Okręgu Szkolnego Białostockiego, od Śląskiego Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach i Centralnego Komitetu Niesienia Pomocy Niezamożnej Polskiej Młodzieży Szkolnej na Śląsku, za ofiarowaną pomoc pieniężną dla dzieci śląskich.

Na Naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach 1150 zł., pozostała zaś suma miała być przekazana z chwilą zakończenia akcji.

Nauczycielstwo i społeczeństwo miejscowe było już powiadomione za pośrednictwem prasy, że na skutek akcji organizowanej na terenie Okręgu Szkolnego Białostockiego, do 15 sierpnia rb. zebrano na dożywienie dzieci Województwa Śląskiego 1157 zł. 96 gr. Z sumy tej Kuratorium przekazało na imię Pa-

niemżej zbiórka na rzecz niezamożnej polskiej młodzieży na Śląsku zostanie zamknięta z dn. 15-go listopada 1926 r., a nie wszystkie szkoły wzięły w niej udział, niech więc chętni pośpieszą z pomocą zagrożonej polskości na naszych kresach zachodnich.

Dotki pieniężne można wpłacać w najbliższym Urzędzie Poczтовым na konto czekowe w PKO Nr. 63328, Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Białymstoku na rachunek Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego.

Tragiczne uśmiercenie samobójstwa

W tych dniach o 150 metrów od st. Wołkowysk-Miasto, rzuciła się pod pociąg (przewożówkę) Barbara Jarocka, mieszkanka m. Wołkowyska. Pociąg odciął jej

lewą rękę. Denatę odwieziono do szpitala sejmikowego w Wołkowysku.

Przyczyna samobójstwa brak środków do życia.

Praca kulturalno-oświatowa w Supraślu

W tych dniach w Supraślu wygłoszone zostały odczyty z przewodnictwem pp. Liwerskiego i przy udziale przedstawicieli Związku Lektorów i Związku Właścicieli nieruchomości, rozpatrywał szereg spraw bieżących. Obecny w czasie urzędowania współpracownik „Dziennika Białostockiego“ zaznaczył, iż tak na sali jak również i obok w korytarzu, strony sprzecząc się, wytworzyły ogromny chaos, przeszkadzając w urzędowaniu, tak komisji, jak i zainteresowanym

Milewskim na czele, któremu ludność m. Supraśla jest mocno zobowiązana. Przy Związku zostały również zorganizowane Kursy doszkalające dla dorosłych.

W nadchodzącą sobotę, dnia 23 b. m. Sekcja teatralna Związku Strzeleckiego, w miejscowym teatrze, odegra 2 sztuki, a po przedstawieniu odbyć się mają tańce przy udziale orkiestry strzeleckiej z Białegostoku.

WALNE ZEBRANIE właścicieli nieruchomości

W tych dniach odbyło się nadzwyczajne Walne Zebranie zw. właścicieli nieruchomości w Białymstoku. Statut związku został przez Zebranie zmieniony w tym

sensie, że związek będzie mógł otwierać swe oddziały w całym województwie. Poza tem odbyły się wybory uzupełniające członków Zarządu.

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczne-skórne
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Killińskiego Nr 6, tel. 9-61

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włośni.
Leczenie i prześwietlenie promieniami RENTGENA
Nasświetlanie Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 8-12 i 5-8 w. Roboczy od 4-6 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 5-95

Lekcje Muzyki na Fortepianie
uczniela z wykształceniem wyższym (Konservatorium Berlińskiego) z wieloletnią praktyką w nowoczesnej pedagogice muzycznej
OPŁATA PRZYSTĘPNA 1028
Adres: F. Górecka, Białystok, Giełdowa 4/1

Radio Gum
(prezerwatywy)
jest najlepszą marką światową
Zadać w składach aptecznych, aptekach, perfumeryjnych i składach optycznych 1013

Pokoju!
poszukuje
Dla 2-3 osób z umeblowaniem. Wejście niekierujące. Z utrzymaniem lub bez.
W okolicy ulicy Lipowej.
Oferty z podaniem warunków nadsyłać do „Dziennika dla „2-3“.

AGENT ustosunkowany w składach farb, z laz, aptecznych i kolonialnych otrzyma poważnie zapępowanie na Białystok i okolice. Oferty z referencjami sub: „Energiczny“ do Tow. Rekl. Międz. J. R. Rudolf, M. o. s. o. Warszawa, ul. Marszałkowska 124

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopiętlowe
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Killińskiego Nr. 11 (ul. Niemcewicz)

Z Urzędu Rozjemczego

Dnia 22 października rb. Sąd Rozjemczy przy Magistracie, pod przewodnictwem p. Liwerskiego i przy udziale przedstawicieli Związku Lektorów i Związku Właścicieli nieruchomości, rozpatrywał szereg spraw bieżących. Obecny w czasie urzędowania współpracownik „Dziennika Białostockiego“ zaznaczył, iż tak na sali jak również i obok w korytarzu, strony sprzecząc się, wytworzyły ogromny chaos, przeszkadzając w urzędowaniu, tak komisji, jak i zainteresowanym

obywatelom i nikt nie zwraca krzykaczom uwagi.
Czy nie byłoby wskazane, aby w czasie urzędowania Komisji Rozjemczej, był obecny dyżurny funkcjonariusz policji, co po wzięciu Magistrat się starać. Z toku rozpraw, również wnioskować było można, że niektórzy mieszkańcy m. Białegostoku nie wiedzą, że instancją odwoławczą jest Sąd Okręgowy, dokąd można się zwracać, nie będąc zadowolonym z orzeczeń Urzędu Rozjemczego.

Apollo Dziś nieodwołalnie po raz ostatni! Początek: 7, 8¹⁵, 10¹⁵ wiecz.

Kobiety, którym się nie kłaniamy... W roli głównej

Potężny dramat w 10-ciu aktach, ilustrujący życie upadłych dziewcząt, nieszczęśliwych ofiar wielkomięjskich don-jouanów, wampirów miłości.

Mia Mara

KURJER CARSKI
I. VERNE
w wydaniu „Biblioteki Groszowej“
Tylko 95 gr. Książka niniejsza jest ilustrowana fotografiami FILMU pod tymże tytułem.
z IWANEM MOZZUCHEM w roli głównej.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i na dworcach.
CZYTAJCIE! „Bibliotekę Groszową“. CZYTAJCIE!

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne-skórne i moczopiętlowe
Nasświetlanie Lampą Kwarcową
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro)
Przyjmuje od 8-12 i od 4-6 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 14, tel. 5-95

Doktor Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopiętlowe
Leczenie, prześwietlanie promieniami RENTGENA i lampą KWARCOWĄ
Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 4 do 6 w.
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 8-40

„Modern“ Dziś premiera! POCZĄTEK 8³⁰, 8³⁰, 10³⁰.

CZERWONY GONIEC

Dramat salonowo-sensacyjny w 9-ciu aktach.

W roli tytułowej Heroinia obrazu „Tancerka z Sewilii“, uroczą

PRISCILLA DEAN

Salony — Balet maskowy — Spelunki — Tańce szpazów — Napęczenie — Kolosalna wystawa — Sensacja.

Ogłoszenia drobne

Przedstawiciela-podrózującego, energicznego fachowca, na prowizję, poszukuje Jenerałna Reprezentacja fabryki przemysłu spożywczo-winnego. Oferty z poważnymi referencjami w Pawlak, Warszawa, Al. Jerozolimska 79. Złożone oferty zaginęły, proszę powtórzyć. 1072

P. K. U. na imię Abram Sokolowicz (r. 1892), ul. Białostocka, ul. Lipowa 38 1071

Zgubiono książkę wojskową wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Faywela Runtana (r. 1897), zamieszkałego przy ul. Żydowskiej 16 1069

Czytanie Dziennik

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — Zł. 5 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50 — zagraniczna Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów — szerokość spłaty redakc. w tekście na 4-ej stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa spłaty redakc. — 20 groszy, drobne za wiersz — 15 groszy.

Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej. Za terninowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty i listy ogłoszeń drukujemy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25, Tel. 398